

Remont ciągnika po sezonie: od czego zacząć?

Autor: Anita Musialska

Data: 27 listopada 2015



Pierwszy śnieg oznacza często koniec prac w polu. Wielu rolników zabiera się więc za tzw. „obejście”. Od czego zacząć remont ciągnika i co można zrobić samemu, a które naprawy lepiej powierzyć fachowcom?

Skończył się sezon najpilniejszych prac polowych. Warto więc przyjrzeć się najważniejszej maszynie w gospodarstwie. Przeprowadzając kontrolę stanu technicznego ciągnika, powinniśmy zwrócić naszą uwagę na **wszystkie jego układy i przeprowadzić skrupulatną analizę stopnia zużycia** poszczególnych części. Od czego zatem zacząć remont ciągnika i jak zabezpieczyć go przed zimą?

Po sezonie ważny remont



Remont ciągnika najlepiej zacząć od razu po sezonie.

Remont ciągnika najlepiej zacząć od razu po sezonie. Po przeprowadzeniu analizy poszczególnych części naszej maszyny, powinniśmy zdecydować, czy wymagają one wymiany i czy uda nam się to zrobić **we własnym zakresie**. Należy również pamiętać, że w nowoczesnych ciągnikach, które naszpikowane są elektroniką, wymiana części nie jest wcale taka prosta. Warto wówczas skorzystać raczej z profesjonalnego serwisu.

Jeżeli natomiast posiadamy wiedzę związaną z mechaniką ciągnika, część prac możemy wykonać samemu. Jak radzi pan Krzysztof Szymanowski ze Środy Śląskiej (woj. dolnośląskie), rolnik i mechanik, właściciel 40-hektarowego gospodarstwa rolnego o specjalności produkcja roślinna:

Warto w pierwszej kolejności sprawdzić wszystkie filtry powietrza w ciągniku, które łatwo ulegają zapychaniu podczas prac polowych.

Krzysztof Szymanowski ze Środy Śląskiej, rolnik i mechanik

– Biorąc się po sezonie za remont ciągnika, warto w pierwszej kolejności **sprawdzić wszystkie filtry powietrza w ciągniku**, które łatwo ulegają zapychaniu podczas prac polowych. Od czystości filtrów zależy bowiem dopływ powietrza do cylindrów i właściwy skład mieszanki paliwowo-powietrznej. Przez zanieczyszczone filtry rośnie również zużycie paliwa przez naszą maszynę. Niezbędne jest także okresowe sprawdzenie olejów silnikowych i przekładniowych, które odpowiadają za warunki pracy poszczególnych części w ciągniku. Trzeba **zajrzeć także do chłodnicy** i przeprowadzić kontrole stanu płynu chłodniczego i termostatów – radzi rolnik.

Ciągnik dobrze przygotowany do zimy

Jak przekonują rolnicy i mechanicy – ciągnik trzeba solidnie przygotować do zimy, zwłaszcza wtedy, gdy zamierzamy go użyć dopiero w następnym sezonie. Jeśli po przeglądzie okazuje się, że **niepotrzebny jest remont** ciągnika, warto zadbać jedynie o kilka kluczowych spraw.



Foto: AgroFoto.pl,tomarol

Jeżeli ciągnik był zalany wodą należy pamiętać o jej spuszczeniu, podobnie **nie należy zapominać o wodzie znajdującej się w butli powietrznej** w pneumatycznym układzie hamulcowym. Natomiast w ciągnikach zalanych płynem warto [sprawdzić za pomocą glikometru punkt zamarzania cieczy](#), która z czasem może stracić swoje właściwości.

*– Po sezonie zawsze staram się dokładnie obejrzeć stan części w moim 20-letnim Zetorze i jeśli potrzeba rozpoczynam remont ciągnika. Przygotowując natomiast ciągnik do zimy, **zaczynam od silnika i układu chłodzenia**. Spuszczam wodę z mojej maszyny do pojemnika i przechowuję ją, aż do wiosny. Podobnie robię również z wodą w pneumatycznym układzie hamulcowym – mówi pan Krzysztof Szymanowski.*

Dobrze jest sprawdzić również **układ paliwowy i akumulator**, który w starszych ciągnikach lepiej wyjąć na zimę.



Foto: AgroFoto.pl, Grabos1981

– Podstawową zasadą przy minusowej temperaturze panującej na dworze jest utrzymywanie w ciągniku pełnego baku. Musimy pamiętać, że w układzie paliwowym **woda bierze się z skondensowanego powietrza**, dlatego im mniej paliwa w zbiorniku, tym więcej wody osadzającej się na ściankach naszego zbiornika. Dobrze jest więc sprawdzić stan odstoju wyłapującego wodę, by w czasie siarczystych mrozów nie został on rozsadzony. Jeżeli natomiast chodzi o akumulator w ciągniku, proponowałbym, by przy starszych maszynach na czas zimy raczej go **wyjąć i przechowywać w ciepłych pomieszczeniach**. Natomiast w nowych ciągnikach, ze względu na klimatyzację, zalecam raczej regularne **uruchamianie silnika w czasie mrozów** – mówi pan Mateusz Wiśniewski z Torunia, mechanik z firmy zajmującej się przeglądami maszyn rolniczych.

Dlaczego nie chce odpalić?

Oczywiście w czasie spadków temperatur może pojawić się problem z odpaleniem naszego ciągnika. Jednak, aby nie było problemów z uruchomieniem maszyny, dobrze jest **tankować specjalną odmianę oleju napędowego**, która przeznaczona jest do użytku w warunkach zimowych. Dodatkowo dobrze jest zadbać o zamki w drzwiach kabiny, by nie przymarzały.